

GNIEWKO *rama*

MGOKSiR
W GNIEWKOWIE

MAJ 2022 NR 5/2022 • MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO
NAKŁAD 3000 EGZ. • ISSN 1233-9539



MGOKSiR
W GNIEWKOWIE

DNI GNIEWKOWA



GNIEWKOWO

11 CZERWCA - RYNEK W GNIEWKOWIE

11:00 - DZIECIĘCE PREZENTACJE MUZYCZNE

**16:00 - FESTIWAL KOLORÓW HOLI
GRY I ZABAWY DLA DZIECI
FOOD TRUCKI**

19:00 - KONCERTOWY WIECZÓR



SPIS TREŚCI

M a j 2 0 2 2

MGOKSiR	2
Słowo wstępne	2
Koncert na Dzień Matki	3
Majówka w Gniewkowie	4
Warsztaty aktorskie dla uczniów	6
Wyjazd z kulturą do Ziemi Kłodzkiej	6
Jednodniowy wypad na Termy Maltańskie	7
Sprzątanie świata	7
Wierchosławiczanki	7
16. Festiwal Rocka Progresywnego	8
Nowe oświetlenie w salach sportowych	9
Sztandar Gminy Gniewkowo	10
Rozmowa z Kingą Sawicką	12
Z Urzędu	14
Święto Druhów z OSP Gniewkowo	14
Przebudowa ulicy Cegielnej	15
Boisko w Lipiu	15
Wakacyjna Oferta	16
Sport	18
Spartakiada	18
Turniej Darta	18
Turniej piłki nożn	18
I Memoriał Siatkówki Macieja Stysiała	19
I Gniewkowski Nocny Maraton Szachowy	19
Dzień Dziecka w Gniewkowie	20

I kto przybiegał z bżem kiedy mail się maj...

Słowa Urszuli Sipińskiej cisną się same na usta z wielu powodów. Wszelobecnje kwitnące bzy (czyli lilaki), ich zapach, kolory. Pomimo tego, że jestem facetem, to akurat te kwiaty lubię mieć w biurze.

Czyż w ogóle maj nie jest pięknym miesiącem? Nawet tak po ludzku rzecz biorąc: zaczyna się „majówką”, co już samo w sobie daje pozytywne emocje, dłuższe wolne, pierwszy grill w roku, jakiś kilkudniowy wypad – to wszystko niesie ze sobą swoiste oderwanie od szarej codzienności. Dalej – przyroda pokazuje całe swoje piękno – zakwitają krzewy, drzewa owocowe, trzeba już podcinać trawę. Wszystko wchodzi na najwyższe obroty. Jest coraz cieplej, zimowe kurtki już są w szafach, gdzie przeczekają do kolejnego sezonu. Świat jest jakby piękniejszy, choć nadal ten sam.

Nie chciałbym się rozpisywać zbyt długo o tym, co się dzieje u nas – w ośrodku kultury. W numerze znajdziecie relacje z wielu wydarzeń przez nas zorganizowanych i chyba jeszcze więcej planów na najbliższe 2-3 tygodnie. Gorąco zachęcam do lektury.

Najważniejsze.

„Matka to zawsze matka” – ktoś z nas nie pamięta tych kultowych już słów?

Mi osobiście ich znaczenie dane było poznać, gdy byłem jeszcze nastolatkiem i kiedy Mamy tak nagle zabrakło...

Życzę Wam – Drogie Mamy -, aby cała miłość, bliskość i obecność przy dzieciach, nawet tych już dorosłych, wróciła do Was po stokroć. Niech nie tylko ten jeden dzień będzie Waszym świętem, ale niech każdy poranek i wieczór dają Wam poczucie spełnienia i wracającego od Waszych dzieci ciepła i szacunku.

W imieniu MGOKSiR zapraszam Was na specjalnie organizowany koncert z okazji Dnia Matki. „Jak przeżyć wszystko jeszcze raz?” to piosenki Krzysztofa Krawczyka w przepięknym wykonaniu Chóru Euforia z Człuchowa. Zapraszam Was także na kawę i ciastko po koncercie. 27 maja, godz. 20:00, sala koncertowa MGOKSiR.

Paweł Mikuszewski

MGOKSiR W GNIEWKOWIE ZAPRASZA NA

SPŁYW KAJAKOWY NA MAZURACH

Krutynia
Mazurski Park Krajobrazowy

Koszt: 600zł

Wszystko w cenie

- przejazd
- 2 noclegi w domkach
- 2 wieczory integracyjne
- spływ kajakami rzeką Krutynią
- do wyboru dwie trasy spływu
- pełne wyżywienie

3-5 czerwca 2022

Informacje: 604 600 188

WYCIECZKA Z KULTURĄ

4 DNI PRZYGODY W SAM RAZ NA DŁUGI WEEKEND

16-19 CZERWCA
POLSKA | SŁOWACJA

800 ZŁ

WIELKI KRYWAŃ

ZAKOPANE

JANOSIKOWE JAMY

TERMY ORAWICE

WADOWICE

KALWARIA ZEBRZYDOWSKA

PROGRAM I ZAPISY ELEKTRONICZNE
WWW.KISGNIEWKO.PL

INFORMACJE
52 355 88 00 / 604 600 188

MGOKSiR W GNIEWKOWIE

INIA

KONCERTOWO



PREZENTUJE

JAK
PRZEŻYĆ
WSZYSTKO
JESZCZE
RAZ?

NA DZIEŃ MATKI

EUFORIA

W REPERTUARZE
KRZYSZTOFA KRAWCZYKA

27 maja 2022 | godz. 20:00

SALA KONCERTOWA MGOKSiR

Majówka w Gniewkowie



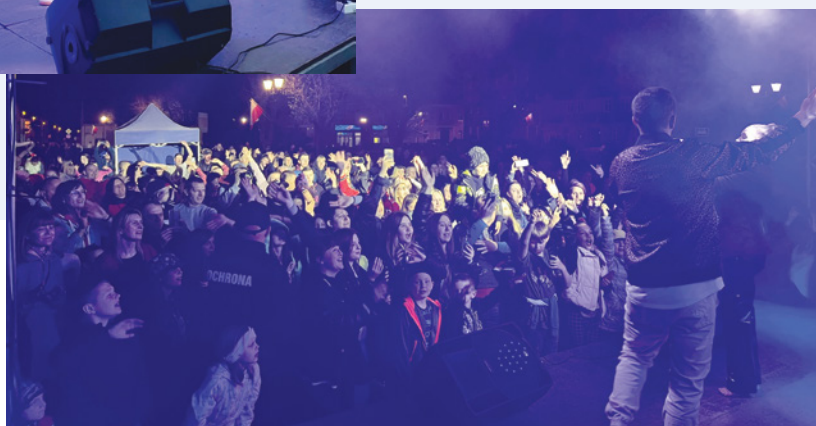
Koncert Nowatora

Tegoroczną Majówkę zaczęliśmy od energicznego muzycznego uderzenia.

Tego było trzeba tym, którzy zdecydowali się przyjść dziś wieczorem na gniewkowski rynek – żywiołowego koncertu!

Przybyłych na koncert przywitał Dyrektor MGOKSiR, zapowiadając imprezę rozgrzewającą do czerwoności, a nawet białości, a po chwili, o 20:00 na rynku, rozbrzmiał głos Pawła NOWATORA Lipskiego – najpierw jeszcze tylko głos, a później muzyk wraz z tancerką i DJ-em wyszli na scenę, witając wielu swoich fanów. Zaczęli balangę kiedy było jeszcze jasno, a skończyli o zmierzchu, choć do „powrotu nad ranem” było jeszcze daaaleko...!

(O.K.)



Na 2 maja moja flaga ukochana

Święto Flagi Rzeczypospolitej Polskiej obchodzimy od 2004 roku. 2 maja to dzień szczególny dla każdego Polaka. MGOKSiR, podobnie jak w ubiegłym roku, także i w tym zorganizował happening, którego celem było propagowanie idei patriotycznych. Chcieliśmy, aby jak najwięcej mieszkańców Gminy Gniewkowo w ten szczególny dzień

wywiesiło flagi narodowe. Każdy, kto w sobotni wieczór był na gniewkowskim rynku, mógł po wypowiedzeniu tegorocznego hasła: „Na 2 maja moja flaga ukochana” otrzymać flagę oraz drzewiec. Podczas naszej akcji rozdaliśmy prawie 200 flag, a jak później zauważyliśmy, nasze Gniewkowo w dniu Święta Flagi było biało-czerwone.

(P.M.)



Biało-czerwony Rajd Rowerowy

27 cyklistów wyruszyło na trasę rajdu rowerowego do Parchania. Po drodze uczestnicy rajdu odwiedzili obelisk ku czci pomordowanych w lasach gniewkowskich, oddali im hołd i odmówili krótką modlitwę. Na miejscu docelowym spotkaliśmy się z innymi uczestnikami rajdu, którzy wyjechali z Zakrzewa i Dąbrowy Biskupiej. Była to już 2. edycja Biało-Czerwonego Rajdu Rowerowego, dlatego uczestnikom rozdano flagi narodowe, które zostały przytworzone do rowerów.

To już druga wspólna inicjatywa trzech ośrodków kultury – GOKSiR w Dąbrowie Biskupiej, Dom Kultury w Zakrzewie oraz nasz MGOKSiR.

(D.C.)



Wycieczka dla dzieci z Ukrainy

2 maja odbyła się wycieczka do Torunia – tym razem swoją ofertę skierowaliśmy do dzieci z Ukrainy. Zabawę w Toruniu rozpoczęliśmy od wizyty na Jump Arenie, gdzie czekały nas dwie godziny szaleństwa. Tuż po posiłku udaliśmy się do Młyna Wiedzy, a tam przed budynkiem odbywał się piknik „Polska dla Ukrainy”. W środku natomiast znaleźliśmy niezliczone atrakcje i ekspozycje, które pozwoliły nam spędzić wspólny czas nie tylko na zabawie, ale także na nauce.

Wyjazd dla dzieci był całkowicie bezpłatny i skorzystało z niego 29 osób, mieszkających w Gminie Gniewkowo.

(K.S.)

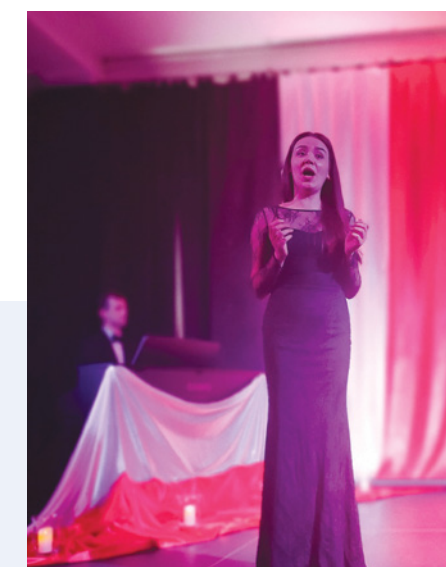


3 maja w Gniewkowie zagrał Fryderyk Chopin!

Życie i miłość Fryderyka Chopina w interpretacji Fabryki Sztuki – dziękujemy publiczności za obecność i zapraszamy po więcej muzyki „z serca”! Zapowiadaliśmy, że spektakl FRYDERYKU GRAJ opowie przybyłym gościom dzieje romansu między Fryderykiem Chopinem a powieściopisarką George Sand, z perspektywy tejże ukochanej. Dzięki trójce aktorów i muzyków Fabryki Sztuki, którzy zaprezentowali się na scenie przy-

byłym gościom, publiczność poznała nie tylko ten szczegółowy, miłosny rozdział życia pianisty, związany z Sand, ale także ten zupełnie ogólny, oparty na różnych źródłach, w tym listach.

Wiele tych źródeł podaje, że mimo smutnego końca, polegającego na tym, że Sand ostatecznie opuściła Chopina, ten ich czas spędzony razem był dla niego najszczęśliwszym okresem jego życia – a był na pew-



no jednym z najbardziej twórczych, bo powstały wtedy jego liczne, znane i uznane, dzieła. Dziś nasi goście mieli okazję usłyszeć te utwory w wersji na żywo.

(O.K.)



WARSZTATY AKTORSKIE DLA UCZNIÓW W RAMACH ROKU ŚW. JADWIGI

W dniach 4-6 maja w studiu nagraniowym MGOKSiR odbyły się profesjonalne warsztaty dla uczniów SP1, SP2 oraz Szkoły Branżowej w Gniewkowie, które poprowadził zawodowy aktor, Pan Wojciech Jaworski. Łącznie ponad 30 uczniów z ww. szkół miało możliwość szlifować dykcję, emisję głosu oraz intonację. Wszystko to jest elementem przygotowań uczniów do nagrania audiobooka, który będzie zawierał ponad 30 legend o św. Jadwidzie. Tak naprawdę w tym projekcie, którego jesteśmy pomysłodawcą, chodzi o zwiększenie potencjału edukacyjnego wśród dzieci i młodzieży. Takie przecież działania jako Królo-



wa Polski podejmowała św. Jadwiga Andegaweńska w swoich czasach. W najbliższym czasie czeka nas realizacja nagrań, która również będzie się odbywać w naszym studiu i ponownie będziemy jako eksperta, nauczyciela i trenera gościć Pana Wojciecha.

(P.M.)



WYJAZD Z KULTURĄ DO ZIEMI KŁODZKIEJ

W dniach 12-15 maja 2022 roku MGOKSiR zorganizował kolejny wyjazd z kulturą – tym razem naszym celem było jak najlepsze poznanie Ziemi Kłodzkiej. Pierwszy dzień spędziliśmy w Kłodzku, gdzie zwiedziliśmy twierdzę, następnie odbyliśmy spacer podziemną trasą turystyczną, a na zakończenie przeszliśmy malowniczymi uliczkami



miasta, zatrzymując się m. in. na rynku, moście czy w gotyckim kościele parafialnym. Po dotarciu do miejscowości, w której byliśmy zakwaterowani – Polanicy-Zdroju – odbyliśmy krótki spacer z przewodnikiem, który wskazał nam najistotniejsze punkty w tym mieście uzdrowskim. Drugi dzień rozpoczęliśmy od spaceru po Bystrzycy Kłodzkiej, gdzie odwiedziliśmy m. in. Muzeum Filumenistyczne, tym samym mieliśmy możliwość poznania historii zapalek i ognia. Najbardziej nietuzinkową atrakcją było zwiedzanie Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie. Ta najdłuższa jaskinia w Sudetach zachwycała nas bogactwem form naciekowych i swoją historią. Tego samego dnia odwiedziliśmy także Łądek Zdrój oraz Międzygórze

z Wodospadem Wilczki – jest to najwyższy wodospad w Masywie Śnieżnika. Trzeci dzień obfitował w różnorodność. Zaczęliśmy od pokonania labiryntu w Błędnych Skalach, następnie odwiedziliśmy Kudowę Zdrój-Czermną, gdzie zobaczyliśmy jedyną w naszym kraju Kaplicę Czaszek. Chwilę później byliśmy już na krótkim spacerze i odpoczynku w Cze-

chach. Po powrocie na polską stronę, kontynuowaliśmy wędrówkę po Kudowie Zdroju – tym razem w części uzdrowskiej. Ostatnim odwiedzanym miasteczkiem tego dnia były Wambierzyce, na czele z Sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej Królowej Rodzin, a ostatnim odwiedzanym punktem była wieża widokowa Suszyna. Dzisiaj, tuż po wymeldowaniu z pensjonatu, pojechaliśmy do Barda Śląskiego, żeby poznać historię i zobaczyć Bazylikę Najświętszej Marii Panny. Spacer ulicami Ząbkowic Śląskich, wizyta w Izbie Pamiątek Regionalnych oraz Laboratorium Frankensteinów były ostatnimi punktami naszej wycieczki.

(K.S.)



JEDNODNIOWY WYPAD NA TERMACH MALTAŃSKIE

Wszyscy z utęsknieniem oczekują na lato, wakacje, na możliwość kąpieli, relaksu. Chwileczkę – przecież dzięki temu, że MGOKSiR wyjazdy dla dzieci organizuje cały rok, nie trzeba czekać do wakacji. 40 osób skorzystało z naszego zaproszenia i postanowiło spędzić cały dzień na Termach Maltańskich w Poznaniu. Co by nie mówić – frajda niesamowita. Jeśli dodamy, że woda jest tam zawsze ciepła, nie-

zależnie od pogody, to mamy gwarancję naprawdę dobrej zabawy. Tak też było. Wyznacznikiem dobrze i aktywnie spędzonego dnia były wszystkie śpiące buźki w drodze powrotnej. To tylko zapowiedź bogatej oferty wakacyjnej przygotowanej przez MGOKSiR, z którą częściowo możecie się już zapoznać w tym numerze Gniewkoramy.

(M.J.)



SPRZĄTANIE ŚWIATA

22 kwietnia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Ziemi. W tym roku, dbając o dobro naszej małej ojczyzny, do akcji sprzątania świata, włączyły się niemalże wszystkie szkoły z terenu Gminy Gniewkowo. Szkoły w Gniewkowie: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Wojska Polskiego oraz Szkoła Podstawowa nr 2 im. Dr. Jana Dreckiego zadbały o porządek w najbliższym otoczeniu swoich miejsc nauki oraz o czystość w różnych częściach miasta. Szkoły znajdujące się poza miastem: Szkoła Podstawowa w Murzynnie im. Księstwa Gniewkowskiego, Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Kijewie, Szkoła Podstawowa w Gąskach, Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Wierzchosławicach oraz Szkoła Podstawowa im. Ks. Ignacego Posadzego w Szadłowicach wysprzątały okoliczne tereny niedaleko swoich szkół. Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Gniewkowie zaopatrzył wszystkich uczniów w worki, rękawiczki oraz słodkie upominki. Serdecznie dziękujemy za zaangażowanie na rzecz tego istotnego i koniecznego przedsięwzięcia.

(K.S.)



V POWIATOWY PRZEGŁĄD CHÓRÓW, ZESPOŁÓW WOKALNYCH I WOKALNO-INSTRUMENTALNYCH W BRZOSIE

23 kwietnia 2022r. odbył się V Powiatowy Przegląd Chórów, Zespołów Wokalnych i Wokalno-Instrumentalnych w Brzozie. Wśród 10 zespołów jakie wzięły w nim udział, zaprezentował się także jeden z naszej gminy – Wierzchosławiczanki. Każdy zespół wykonał po dwa utwory, dodatkowo przewidziano przerwę na okolicznościowy tort i poczęstunek. Nie zabrakło również akcentów świadczących o wsparciu Ukrainy. Jednym z nich było wspólne odśpiewanie piosenki „Podaj rękę Ukrainie”. Na zakończenie wystąpił także 15-letni Pablo Hawryluk – młody Ukrainiec, zmuszony do ucieczki przed wojną. Zagrał na gitarze oraz zaśpiewał kilka utworów w swoim ojczystym języku. Tuż po tym, wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe statuetki oraz upominki.

Serdecznie gratulujemy udanej prezentacji!

(K.S.)



16. FESTIWAL ROCKA PROGRESYWNEGO

W dniach 2-3 lipca w Gniewkowie i Toruniu wspólnymi siłami – przez Stowarzyszenie Inicjatyw Niezależnych „Progres” oraz Miejsko-Gminny Ośrodek kultury Sportu i Rekreacji – organizowany jest XVI Festiwal Rocka Progresywnego im. Tomasza Beksińskiego. 2 lipca koncertami rockowymi rozbrzmi Gniewkowo, a dzień później Toruń. Zachęcamy do zapoznania się z wykonawcami, którzy wystąpią w Gniewkowie.



Leap Day (Holandia)

Zespół z Holandii wystąpi w roli Gościa Specjalnego Festiwalu. Bardzo się cieszymy z tego powodu. Tym bardziej, że jest bardzo lubiany wśród polskich miłośników progresywnych dźwięków. Oczywiście musimy wspomnieć, że jeden z członków Leap Day – Eddie Mulder, występował już na naszym Festiwalu w Toruniu w 2017 r. z inną znakomitą formacją z Holandii – Flamborough Head, której jest także członkiem. Leap Day został założony 29 lutego 2008 roku. Ten holenderski zespół ma członków znanych z zespołów ze świata rocka progresywnego, takich jak Flamborough Head, King Eider i Trion. Rok wcześniej wystąpili na słynnym festiwalu ProgFarm (Holandia) jako zespół koncertowy King Eider.



Karfagen (Ukraina)

Kolejny Gość Specjalny tegorocznej edycji Festiwalu. Pannie i Panowie – Karfagen. Po kilkuletnich staraniach udało nam się zaprosić ten wspaniały ukraiński zespół na nasz festiwal. Nie musimy

chyba Państwu mówić, jak bardzo ważny i symboliczny w tym trudnym czasie, będzie koncert naszych Przyjaciół z Ukrainy.

KARFAGEN czyli Kartago – symbol chwały i mądrości, a także niekończącej się podróży w świat zapomnianej przeszłości i nieprzewidywalnej przyszłości.

Jest to projekt Antony Kalugina, wszechstronnie utalentowanego muzyka i kompozytora. Podczas studiów na Wydziale Architektury w 1998 roku zaczął nagrywać pierwsze kompozycje w jednej z tamtejszych pracowni. Jego credo; „Każdym albumem i każdym utworem staram się oddać ciepło i klimat lat 70-tych, staram się uchwycić jego istotę nie do kopiowania, ale do tworzenia własnego stylu, który kieruje mnie w ciągły nurt muzycznych poszukiwań i eksperymentów. Nie jestem fanem dzisiejszej agresywnej i sztucznej złożoności muzyki”.

Distant Dream

Distant Dream to zespół z Gdańska, który gra muzykę instrumentalną post-rock/ambient metal. Obecnie na koncie ma wydanie trzech albumów, z których debiut przekroczył 2 miliony odtworzeń na YouTube.

Zespół zagrał kilkanaście koncertów w tym m.in jako support The Gathering w Warszawie, czy United Arts Festival z Riverside na czele. Endorserzy polskich gitar Skervesen oraz sprzętu perkusyjnego Czarcie Kopyto.



Gallileous

Zespół Gallileous – niegdyś silnie związany z polską sceną doom metalową, od kilku lat kieruje swoje aspiracje w stronę space rocka, hard proga, czy psychodelicznego rocka lat 70-tych, co odzwierciedla się w recenzjach ostatnich albumów. Koncertując Gallileous prezentuje głównie materiał z trzech ostatnich płyt: „Stereotrip”, „Moonsoon” oraz najnowszego wydawnictwa „Fosforos”. Ciężkie gitarowe brzmienie w połączeniu z syntezatorem, zróżnicowanymi tempami oraz mocnym wokalem tworzą potężną dźwiękową zawieruchę. Przygotujcie się na Dźwiękowy Grom!

Gallileous zaistniał w doom metalowym świecie na długo przed tym zanim w pełni zaczęły obowiązywać takie muzyczne terminy jak: funeral, sludge czy stoner. Dzięki kultowemu demo „Passio Et Mors” z 1994 roku dziś często mówi się, że Gallileous jest polskim pionierem gatunku funeral doom.

Gallileous pojawia się także na znaczących na scenie stoner/doom polskich i europejskich festiwalach. Można wspomnieć warszawski Days Of Ceremony czy Red Smoke Festival, albo Doom over Vienna w Wiedniu.

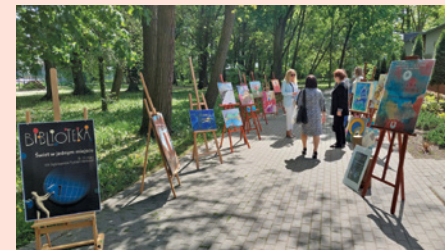
Zapraszamy Was bardzo na festiwalową scenę w Gniewkowie w dniu 2 lipca 2022 roku. Będzie mocno!

W kolejnym, czerwcowym, numerze Gniewkoramy przedstawimy zespoły, które zaprezentują się w Toruniu w dniu 3 lipca 2022 roku.

tekst i foto za: SIN „Progres”

PLENER MALARSKI, WIECZOREK POETYCKI, WYSTAWA POPLENEROWA

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Gniewkowie, w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Biblio-



tek, zorganizowała Plener Malarski „Omijając czas. Twórcze zmagania.”, w którym udział wzięli lokalni twórcy: Lidia Dragon, Arleta Kozłowska, Lilianna Telus, Maria Hołowacz, Włodzimierz Sokołowski, Piotr Rajca oraz Mateusz Bus z Grupy Twórczej „Zadziwienie”.

W ramach wydarzenia miał miejsce także Wieczorek Poetycki toruńskiej poetki Beaty Poczwardowskiej, autorki kilkunastu tomików poetyckich w tym prozy poetyckiej i bajek. Był on ściśle związany z plenerem malarskim, a to dlatego, że prace artystyczne jego uczestników powstały do najnowszych tomików wierszy poetki pt. „Omijając czas” oraz „Kobieta w przedślonku serca”. Spotkanie poprowadziła pani Lidia Dragon.

W trakcie Pleneru odbyły się także warsztaty artystyczne dla podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Gniewkowie. Spotkanie

poprowadził pan Włodzimierz Sokołowski – pedagog w dziedzinie plastyki i sztuki oraz terapeuta w zakresie prac praktycznych i plastycznych.

Podsumowaniem Pleneru Malarskiego była wystawa powstałych w jego trakcie prac oraz spotkanie z biorącymi w nim udział twórcami.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w tym niecodziennym wydarzeniu, szczególnie zaś pani Lidii za koordynowanie całego wydarzenia, panu Włodzimierzowi za poprowadzenie Warsztatów Artystycznych, a pani Beacie Poczwardowskiej za ciekawy i inspirujący Wieczorek Poetycki.

Wyrazy podziękowania składamy wszystkim, którzy mieli wkład w organizację naszego wydarzenia.

tekst i foto: MGBP w Gniewkowie

KONKURS PLASTYCZNY „EKO - KREATYWNÍ” ROZSTRZYGNIĘTY!

Z przyjemnością informujemy, że konkurs plastyczny pt. „EKO-kreatywni”, związany z Międzynarodowym Dniem Ziemi 2022, zorganizowany przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Gniewkowie, został rozstrzygnięty. Czytelnicy biblioteki, i nie tylko, stworzyli piękne, kreatywne i pomysłowe prace, które będzie można podziwiać w murach naszej biblioteki. Laureaci konkursu otrzymali nagrody oraz dyplomy.

Celem konkursu było propagowa-

nie właściwych postaw ekologicznych, zwrócenie uwagi na potrzebę dbania o środowisko, uświadomienie konieczności segregacji odpadów i ich ponownego wykorzystania, rozbudzenie kreatywności, wyobraźni i umiejętności manualnych wśród uczestników.

Gratulujemy wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym! Dziękujemy i zachęcamy do dalszego udziału w organizowanych przez Bibliotekę akcjach i konkursach.

tekst i foto: MGBP w Gniewkowie



SZTANDAR GMINY GNIEWKOWO

23 kwietnia 2022 roku zapisał się na trwale w historii naszej gminy. W tym dniu Gmina Gniewkowo otrzymała swój sztandar.

Pierwsze myśli o sztandarze sprecyzowały się w marcu ubiegłego roku, kiedy to Rada Miejska w Gniewkowie z inicjatywy Burmistrza Gniewkowa przyjęła uchwałę intencyjną w sprawie przyjęcia sztandaru. W uzasadnieniu tej uchwały (XXXVI/244/2021) czytamy: „Sztandar jest jednym z najważniejszych symboli. Stanowi on znak tożsamości lokalnej (...) Łączy tych, którzy zamieszkują jedno terytorium i chcą urzeczywistniać te same wartości (...)”. Radni w sierpniu ubiegłego roku dokonali wyboru projektu sztandaru, który następnie został przedłożony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji celem wydania opinii. W styczniu 2022 roku ministerstwo pozytywnie zapoiniowało projekt, wobec czego w lutym Rada Miejska w Gniewkowie podjęła uchwałę nr LI/339/2022 w sprawie przyjęcia sztandaru Gminy Gniewkowo.

Wykonanie sztandaru zlecono Haftina Sztandary. Sztandar Gminy Gniewkowo powstał dzięki ofiarności kilkunastu fundatorów.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji przyjął na siebie zadanie zorganizowania godnej sztandaru uroczystości. MGOKSiR we współpracy z Urzędem Miejskim przygotował ceremoniał oraz oprawę artystyczną.

Odwolując się do napisu widniejącego na sztandarze „Bóg-Honor-Ojczyzna”, uroczystość podzielono także na 3 części. Pierwsza, która była odpowiedzią na zawołanie „Bóg” miała miejsce w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie podczas mszy św. sprawowanej w intencji mieszkańców Gminy Gniewkowo ks. Dariusz Nowaczyński, dziekan gniewkowski, dokonał poświęcenia sztandaru. Znamienne są słowa skierowane do nas, mieszkańców: „Czy wiecie, czego chcecie? Ten sztandar to trud, który będziecie musieli nieść. Ten sztandar to przeciwieństwo sławy, bogactwa, próżności”. Podczas mszy św. o oprawę muzyczną zadbał połączony chór Gniewkowie i Wierchosławiczanek.

Po zakończonej ceremonii kościelnej, wszystkie pocztu, goście oraz mieszkańcy przeszli ulicami miasta do sali widowiskowo-sportowej przy ul. Toruńskiej, w której zaplanowano dalszą część uroczystości.

Rolę mistrza ceremonii pełnił Paweł Mikuszewski, dyrektor MGOKSiR, który koordynował przygotowania oraz przebieg uroczystości. O godzinie 17:30 rozpoczęła się ceremonia nadania sztandaru Gminy Gniewkowo. Zaszczególnej roli Rodziców Chrzestnych sztandaru podjęli się Pani Lidia Stochmal, Soltys Wierzbiczan oraz Pan Julian Bajerowski, Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gniewkowie.

Dyrektor MGOKSiR zapowiedział drugą część uroczystości, która była odpowiedzią na sztandarowe zawołanie „Honor”. Rozpoczęło ją wspólne odśpiewanie naszego hymnu narodowego z udziałem chóru oraz orkiestry Wojska Polskiego. Zgodnie z ceremoniałem, Przewodniczący Rady Miejskiej w Gniewkowie, Pan Szymon Krzysztofiak odczytał uchwałę Rady Miejskiej w Gniewkowie w sprawie przyjęcia sztandaru. Tym samym przeszliśmy do punktu kulmi-



Występ RZAWP



Prezentacja Sztandaru przez Ojca Chrzestnego, p. Juliana Bajerowskiego

nacyjnego wydarzenia. Przewodniczący Rady przekazał Sztandar Gminy Gniewkowo Burmistrzowi Gniewkowa Adamowi Straszynskiemu, wypowiadając słowa: „Oddaję ten sztandar – niech jednoczy wszystkich mieszkańców gminy, gdyż w jedności jest siła zdolna pokonać wszelkie trudności. Na nim orzeł byśmy pod jego skrzydłami zawsze znajdowali spokój bezpieczeństwo i przyjaźń. Panie Burmistrzu, przekazuję Panu symbol naszej wspólnoty, niech ten znak wszystkich nas łączy we wspólnej pracy dla dobra naszej Gminy.”

Burmistrz oddał honor sztandarowi, przyklękając na kolano i całując jego róg. W tym momencie sztandar był gotowy do podjęcia go przez Honorowy Poczet Sztandarowy w składzie: Pan Marek Bilicki – chorąży, Pani Monika Karczewska i Pani Wioletta Piernik – asysta. Burmistrz zwrócił się do nas słowami: „Strzeżcie tego znaku, symbolu naszej społeczności, by nikt nigdy go nie splamił niegodnym czynem”, na co chorąży w naszym imieniu odpowiedział: „Ku chwale Ojczyzny, Ku chwale naszej Gminy!”. Przy dźwiękach Marsza Pierwszej Brygady w wykonaniu orkiestry wojskowej Komendant Sławomir Kościński objął dowództwo nad pocztą i wprowadził go na honorowe miejsce. Bardzo wzruszającym momentem był przemarsz przed kilkunastoma pozostałymi sztandarami, kiedy to wszystkie oddawały honor Sztandarowi Gminy Gniewkowo.

Kolejnym elementem – tradycyjnym zresztą – jest wbijanie pamiątkowych gwoździ przez fundatorów sztandaru. Ceremonie poprowadzili Rodzice Chrzestni. Ostatnim elementem tej części uroczystości były okolicznościowe przemówienia oraz odczytane zostały przesłane listy gratulacyjne.

Ceremoniał zakończył się wyprowadzeniem wszystkich pocztów sztandarowych. Dyrektor Paweł Mikuszewski zapowiedział trzecią – ostatnią – część wielkiego dla naszej społeczności wydarzenia. Jej hasłem przewodnim było sztandarowe zawołanie: „Ojczyzna”. Była to zarazem część artystyczna naszej uroczystości. Na ogromnej scenie zaprezentował się Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Trudno opisać w kilku zdaniach to zapierające dech w piersiach przedstawienie. Prawie stu artystów w czasie prawie półtoragodzinnego występu zabrało nas w niesamowitą patriotyczną wędrówkę pełną pieśni, piosenek, baletu, tańca. Kilkaset osób zgromadzonych na widowni zaniemówiło. Po koncercie dało się słyszeć komentarze, że takiego koncertu w Gniewkowie jeszcze nie było. Drodzy Czytelnicy – nie ma w tym żadnej przesady – wystąpili przecież artyści najwyższego formatu, a całości wrażenia artystycznych dopełniała wspinała gra wojskowej orkiestry. Niejednym popłynęły łzy, bo ze sceny popłynęło całe mnóstwo emocji, wrażenia, ciepła i sztuki na najwyższym poziomie. Nie można było sobie wyobrazić bardziej pięknego zwieńczenia uroczystości nadania Sztandaru Gminy Gniewkowo.

Nadanie Sztandaru Gminy Gniewkowo to wydarzenie, które z jednej strony właśnie zapisało się na kartach naszej historii, a z drugiej pozostanie w pamięci wszystkich uczestników, którym było doświadczyć tych przepięknych i wzruszających chwil.

Sztandar Gminy Gniewkowo powstał dzięki fundatorom. Są nimi: Pan Adam Straszynski, Pan Szymon Krzysztofiak,



Ceremonia nadania sztandaru - Burmistrz Gniewkowa Adam Straszynski



Ceremonia nadania sztandaru w asyście chóru i orkiestry RZAWP



Rodzice Chrzestni oraz Honorowy Poczet Sztandarowy

Pan Jarosław Tomczyk, Państwo Julian i Anna Bajerowscy, Pani Alicja Magdowska, Pan Przemysław Stefański, Pan Tomasz Gremplewski, Pan Andrzej Żmudziński, Pan Kamil Chrzanowski, Pani Genowefa Myśliwy, Pan Janusz Bożko, Pani Lidia Stochmal, Pan Dariusz Szulczewski, Pani Ewa Romanowska, Pan Mirosław Kowalkowski, Pan Zygmunt Groń, Przedsiębiorstwo Komunalne „Gniewkowo” Sp. z o.o., Państwo Dyrektorzy placówek oświatowych naszej gminy, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Gniewkowie.

Ku chwale Ojczyzny! Ku chwale naszej Gminy!

tekst (P.M.) foto (W. Bujak/UM)

ODKRYWAM ŚWIAT NA WSZELKIE SPOSOBY

Naczytałam się trochę książek i artykułów na temat Hornu, wyobrażenie było mocno przerażające i chyba wszystkich nas zaskoczyła pogoda, jaką tam zastaliśmy, bo „Przylądek Nieprzejednany” dał się opłynąć w blasku promieni słonecznych, a to rzeczywiście rzadkość – wspomina Kinga Sawicka, członkini Bractwa Kaphornowców.

Rozmawia Jan Oleksy

Powiem przekornie, ani Toruń, ani Gniewkowo nie leżą nad morzem? A nawet dość daleko...

Niestety Gniewkowo nie leży nad morzem, jednak za sprawą „Kursu na Horn” zdecydowanie skróciłam ten dystans.

Co masz na myśli?

Oczywiście udział w wieloetapowym konkursie wiedzy o morskiej historii naszego kraju "Kurs na Horn", którego pomysłodawcą był Cezary Bartosiewicz, ówczesny grotmaszt Bractwa Kaphornowców, zrzeszającego żeglarzy, którzy opłynęli ten osławiony przylądek. Wystartowałam w nim z chęci przeżycia przygody. Początkowo sądziłam, że będzie to jednorazowa zabawa, ale romantyczna otoczką tego przedsięwzięcia poruszała moją wyobraźnię i bardzo motywowała mnie do działania.

Do tego stopnia, że zwyciężyłaś w ogólnopolskim finale. Byłaś najlepsza w Polsce z tematyki morskiej?

Podjęłam wyzwanie, ostro zaczęłam uczyć się morskiej historii Polski, dziejów żeglarstwa i innych zagadnień związanych z morzem. Wygrywałam poszczególne etapy, w których nagrodami były rejsy, z pamiętnym pierwszym po Zatoce Gdańskiej na trasie Gdynia-Hel-Gdynia. Wówczas jeszcze konkursowe zmagania traktowałam jako okazję, by wyrwać się ze szkoły i poznać coś nowego. W ramach zwycięstwa w kolejnym etapie, odbyłam już dłuższy rejs po Bałtyku z Tallina do Rygi. Dzięki tej wyprawie mogłam posmakować żeglarstwa. Wiadomo, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, więc po tygodniu na morzu poczułam, że polknęłam bakcyła. Do finału ogólnopolskiego pozostały dwa miesiące intensywnych przygotowań z wiedzy o polskiej historii morskiej, teorii żeglowania, geografii Hornu czy współczesnych instytucjach morskich. Nie było łatwo, wiedząc że przez trzy lata trwania konkursu wzięło w nim udział 10 194 uczniów z różnym poziomem znajomości żeglarstwa. Dodam, że nigdy wcześniej nie byłam związana z żeglarstwem, jak również nikt w rodzinie nie pływał po morzach czy nawet jeziorach. Dlatego, nie wiedząc jak będą przygotowani przeciwnicy, musiałam opanować jak najwięcej teorii, tak aby maksy-



Kinga Sawicka o sobie

Mam 21 lat. Nie tak dawno w moim życiu pojawiło się żeglarstwo i zadamowiło się w nim na dobre, przy okazji wywracając dotychczasowe priorytety do góry nogami. Przygoda z żaglami uświadomiła mi, jak dużą mam potrzebę poznawania świata w sp realny, a nie tylko teoretyczny. Ukończyłam VIII LO w Toruniu, aktualnie studiuję turystykę i rekreację w Wyższej Szkole Bankowej w Toruniu i pracuję w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Gniewkowie. Robię to co kocham – odkrywam świat wszelkimi możliwymi kanałami i pomagam odkrywać go innym.

malnie móc nadrobić braki w doświadczeniu.

To ty teraz przecierasz morskie szlaki?

Moja pasja udzieliła się najbliższemu do tego stopnia, że również rodzice zaczęli regularnie pływać i myśleć, że zamilowanie do żeglarstwa na nich się nie skończy.

Bałtyk w porównaniu z oceanem to „przedszkole żeglarstwa”?

Absolutnie nie. Bałtyckie rejsy były rzeczywiście sielankowe, w porównaniu z dużym wyzwaniem jakim był Horn, ale w gronie żeglarzy panuje przekonanie, że jak ktoś się nauczył żeglować na Bałtyku czy Morzu Północnym, to sobie wszędzie poradzi. My akurat podczas programu, czyli mojego pierwszego rejsu morskiego trafiliśmy na bardzo słoneczny i spokojny tydzień, natomiast na co dzień bywa dużo bardziej różnorodnie i ciekawie pod kątem żeglarskim. Jeżeli ktoś zaczyna od Bałtyku, to może się albo łatwo zrazić, albo pokochać morze i żagle. Nie ma nic pomiędzy.

Z takim przekonaniem rzuciłaś się na głęboką wodę? Wygrałaś finał, którego zwieńczeniem była nagroda w postaci rejsu wokół Przylądka Horn.

Polecieliśmy do Buenos Aires, a stamtąd do Ushuaia, najniżej na południu położonego miasta i portu na świecie, a z kolei Horn stanowi najdalej na południe wysunięty punkt Ameryki Południowej. Była to rzeczywiście wyprawa na „koniec świata” i tak, zdawałam sobie sprawę z możliwych scenariuszy. Na szczęście rejs przebiegł bardzo pomyślnie,

a ja nie żałuję ani jednej przepłyniętej mili i ani minuty spędzonej na jachcie.

I dopiero w porcie w Ushuaia zobaczyłaś na żywo wasz jacht „Selma Expeditions”?

Zapowiedź była dobra, bo Selma to imię, które oznacza „strzeżonego przez bogów”. Jacht wcześniej widziałam jedynie na zdjęciach, więc wszystko stanowiło dla mnie niespodziankę, zwłaszcza, że dotychczas pływałam głównie na „Województwie Toruńskim”. „Selma Expeditions” jest nieco ponad 20-metrową stalową jednostką z 1981 r., pływająca pod polską banderą właśnie w okolicach Hornu i Antarktydy.

Nieco później poznałaś załogę, złożoną z samych facetów. 11 mężczyzn i ty, jedyna dziewczyna. Jak się czułaś? Byłaś noszona na rękach?

Nie miałam z tym absolutnie żadnego problemu, w męskim gronie czułam się odpowiednio zaopiekowana, a pływanie na jednym pokładzie z doświadczoną załogą pod wodzą kapitana Marka Padjasa sprawiło, że mogłam się bardzo dużo nauczyć. Pleć nie miała tu większego znaczenia, nie byłam traktowana ulgowo, miałam wachty, jak każdy członek załogi. Wszyscy znali swoje zadania, wiedzieli co mają robić w konkretnym momencie. Większe obawy dotyczyły reakcji organizmu, bo nie miałam okazji, aby sprawdzić się w trudnych warunkach.

Kinga mocna w teorii... Byłaś czytania, wiedziałaś wszystko o Hornie, o niebezpieczeństwach czyhających na żeglarzy?

Pływanie wokół Hornu znalazłam doskonale z teorii, naczytałam się mnóstwa książek i artykułów na ten temat. Wiele opowieści słyszałam od grotmaszta Bractwa Kaphornowców Czarka Bartosiewicza i śp. Miry Urbaniak na żeglarskich spotkaniach. Ale ani żeglarstwa, ani Hornu nie da się traktować teoretycznie. Jest to region-niespodzianka, a wciąż zmieniające się warunki atmosferyczne, każą być czujnym przez absolutnie cały czas. Wyobrażenie było mocno przerażające i chyba wszystkich nas zaskoczyła pogoda, jaką tam zastaliśmy, bo Horn dał się opłynąć w blasku promieni słonecznych. Spełniło się powiedzenie, że każdy ma taką pogodę na jaką zasłużył, więc muszę przyznać, że chyba byliśmy wyjątkowo grzeczną załogą, bo rzeczywiście warunki atmosferyczne mieliśmy sprzyjające do tego stopnia, że weszliśmy na Horn, który jest miejscem absolutnie magicznym. Horn był łaskawy, po jego opłynięciu bezpiecznie wróciliśmy do Ushuaia, a już parę godzin później, zamknięto port dla ruchu jednostek, ze względu na panujący sztorm, przed którym udało nam się uciec.

Stanowi także umowną granicę dwóch oceanów – Atlantyku i Pacyfiku.

Tak, linia biegnąca od przylądka Horn do Półwyspu Antarktycznego oddziela umownie Ocean Atlantycki od Oceanu Spokojnego.

Okolice Nieprzejednanego są wyjątkowe pod wieloma względami. Wyróżniają je: sztormy o sile huraganów, Dryf Wiatrów Zachodnich, pobliski szelf kontynentalny, duży kąt nachylenia dna oceanicznego i jego wypływanie z 4000 m do 50 m. To z kolei przekłada się na budowanie długiej i stromej fali. Takie warunki sprawiają, że niemal cały archipelag wysp Hermite jest niezamieszkały, króluje tam karłowata roślinność, surowość i uboga fauna. Jakkolwiek abstrakcyjnie to brzmi, jedyną zamieszkałą wyspą w archipelagu jest właśnie Horn. Odwiedziliśmy latarnię morską, w której żyją jedyni mieszkańcy wyspy – latarnik z rodziną. Poza tym widzieliśmy: kapliczkę, pomnik albatrosa, który jest symbolem zaginionych żeglarzy i marynarzy oraz kamień upamiętniający wszystkich, którzy zaginęli, podejmując próbę opłynięcia tego przylądka. To wszystko powoduje, że o Hornie mówi się jako o żeglarskim Mount Everecie, bo próba opłynięcia Przylądka Nieprzejednanego nie zawsze kończy się szczęśliwie. Na dnie oceanów w tym miejscu znalazło się kilkaset statków różnego typu i około 10 tysięcy osób.

Była to niezapomniana przygoda, a zarazem doskonała lekcja. Możliwość żeglowania w niezwykle ciekawym miejscu, jakim są okolice Hornu, znane ze zmienności warunków atmosferycznych czy odmienności przyrodniczej jest wspaniałym przeżyciem.

Podczas rejsu na Horn prześladowała was myśl, że plyniecie nad cmentarzyskiem?

Tak jak wcześniej wspomniałam, nie da się pominąć tego faktu. My, oczywiście poza opłynięciem Hornu mieliśmy jeszcze jeden cel-upamiętnienie braci Ejsmontów, Mieczysława i Piotra w 50. rocznicę ich rejsu. Byli to pierwsi Polscy Wolni Żeglarze, którzy uciekli z komunistycznej Polski (legalny wyjazd był niemożliwy), by zrealizować swoje największe marzenie, jakim był rejs dookoła świata. Po niezliczonej ilości przygód i problemów w dotarciu do Buenos Aires, gdzie dosiadł się do nich student – Wojtek Dąbrowski. Kolejnym etapem podróży miało być opłynięcie przylądka Horn, niestety ich jacht „Polonia” zatonął w grudniu 1969 roku, prawdopodobnie między Puerto Deseado a Rio Gallegos. Aby to upamiętnić, przez cały czas naszego rejsu pod lewym salingiem wiewała biało-czerwona bandera z wiciem i niebieską obwolutą – bandera Pierwszych Polskich Wolnych Żeglarzy. Po zakończonym rejsie udaliśmy się do Martin Coronado – Polskiego Ośrodka Katolickiego OO. Bernardynów. Jest to miejsce niezwykle symboliczne w tej historii, ponieważ to tam Mieczysław, Piotr i Wojciech przyjęli błogosławieństwo przed wyruszeniem w tę jak się okazało dramatyczną podróż. Złożyliśmy kwiaty pod tablicą upamiętniającą ich

wyprawę, uczestniczyliśmy we mszy świętej, spotkaliśmy się z miejscową polonią, a także połączyliśmy się z siostrą braci Ejsmontów – Wandą Ejsmont-Śmiechowicz, która na co dzień przebywa w Kanadzie.

Czym jest dla Ciebie żeglarstwo?

Przed wszystkim szkołą kształtowania charakteru, a także lekcją organizacji. Na jachcie musi być porządek, nie ma tam miejsca na przypadek. To także świetny sposób na poznawanie świata, odwiedzanie kolejnych miejsc i obcowanie z ciekawymi ludźmi. Tam człowiek uczy się czegoś przez cały czas: nie tylko praktycznych umiejętności żeglarskich, ale także zdobywamy wiedzę o odwiedzanych miejscach i uczymy się życia w załodze. Bardzo często zdarza się, że jesteśmy osobami, które się nie znają, ale mają wspólną pasję. Szybko musimy stać się dobrze funkcjonującym organizmem, który będzie potrafił działać ze sobą w dzień i w nocy. Dlatego kluczowe jest poczucie odpowiedzialności za siebie i innych. Oczywiście podczas rejsu zawsze znajdzie się czas na granie na gitarze i śpiewanie szant, co jest nieodłącznym elementem żeglarstwa. Gdy wsiałam na jacht i czuję wiatr smagający twarz, to wiem, że żyję, i że za tym tęskniłam przez cały rok. Dla mnie stało się oczywiste, że urlopy spędzam na jachcie.

Nie masz odwiecznego wakacyjnego dylematu, co wybrać, morze czy góry?

Uwielbiam podróżować, więc nie wykluczam żadnej opcji. Rzeczywiście nauczyłam się wypoczywać na jachcie, ale nie mam nic przeciwko temu, żeby podzielić urlop i wyskoczyć w góry. Fajnie byłoby, gdyby udało się te dwa kierunki połączyć.

Wróćmy na morze. Gdzie po Hornie pływałaś?

Powiem, że „wkoło komina” głównie z powodu sytuacji pandemicznej. Covid pokrzyżował wszystkie dalsze plany. Zatem pływalismy wzdłuż polskiego wybrzeża z Gdańska do Szczecina, w pobliżu Niemiec i Danii, a także po Morzu Północnym. W większości były to rejsy na jachcie „Województwo Toruńskie”, a w zeszłym roku w ramach obozu studenckiego, bo studiuję turystykę i rekreację, pływałam na drewnianym oldtimerze „Bonawentura”. Teraz mam chrapkę na coś większego.

Na wyprawę oceaniczną?

Prędzej czy później tak się znowu stanie. Marzy mi się większa jednostka, na której poczuć ducha załogi, nie mniejszej niż na Hornie, gdzie było nas 12.

Masz idoli (idolki) żeglarstwa, których portrety wieszasz na ścianie?

Nie jestem fanką stawiania ołtarzyków. Moimi inspirującymi bohaterami zawsze byli i są nadal samotni żeglarze, którzy wsiadają na jacht i bez zawijania do portów opływają kulę ziemską. To dla mnie abstrakcja, bo jestem osobą, która ceni sobie towarzystwo i nie lubi samotności. Ci żeglarze wzbudzają mój ogromny szacunek.

Wielki to zaszczyt być członkiem elitarnego Bractwa Kaphornowców?

Daje to poczucie przynależności do konkretnej grupy żeglarskiej, ludzi, których połączył fakt opłynięcia przylądka Horn pod żaglami i pod polską banderą. Oczywiście, czuję się wyróżniona, będąc w kilkusetosobowym gronie braci i siostr Kaphornowców.

Mając tytuł Albatrosa Hornu...

Nie na darmo ten ptak słynący z dalekich podróży, będący symbolem bezkresu i odkryć geograficznych stał się znakiem rozpoznawczym Bractwa. Albatros umieszczony jest na chuście kaphornowców, a każdy członek Bractwa otrzymuje tytuł Albatrosa Hornu. Ponadto wступując do Bractwa ślubujemy: „strzec honoru polskiego żeglarza, godności biało-czerwonej bandery i służyć naszym doświadczeniem, radą i pomocą żeglarzom, którzy będą tego potrzebowali”. Ta żeglarska symbolika jest w stanie przemówić do każdego.

A ty przemawiasz językiem żeglarskim przy różnych okazjach? Co aktualnie porabiasz?

W Toruniu studiuję turystykę i rekreację, a w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Gniewkowie jestem pracownikiem ds. rekreacji i turystyki. To dobrze się uzupełnia. Po każdym rejsie nabierałam coraz większego przekonania, że przysłowiowa „praca za biurkiem” osiem godzin dziennie przez pięć dni w tygodniu to nie jest to, co chciałabym robić. Zdecydowanie pasuje mi zajęcie w trybie latającym, poszukującym, zwiedzającym, a to fantastycznie udaje mi się realizować w ośrodku kultury. Turystyka i żeglarstwo siedzą we mnie cały czas. Cieszy mnie możliwość dzielenia się swoimi żeglarskimi doświadczeniami. W zeszłym roku udało nam się zrealizować w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji przy współudziale Toruńskiego Stowarzyszenia Żeglarzy Morskich konkurs dla uczniów z gminy Gniewkowo „Z Bałtykiem na ty”. Piątka laureatów zdobyła w nagrodę czterodniowy rejs po Zatoce Gdańskiej.

Co powiesz swoim rówieśnikom?

Najważniejsze przesłanie brzmi, żeby mieć uszy i oczy szeroko otwarte na wszystko, co się dzieje dookoła, bo czasem, jak w moim przypadku, pozornie niewinna przygoda może przemienić się w wielką pasję. Co ważne, warto także dzielić się swoimi doświadczeniami, bo nigdy nie wiadomo, kiedy nasze opowieści staną się dla innych inspiracją do odkrywania własnych pasji.

Tak jak było w twoim przypadku?

Dokładnie tak, od rejsu na Horn minęły 3 lata i aż trudno mi sobie wyobrazić, co robiłabym dzisiaj, gdybym nie wzięła udziału w „Kursie na Horn”. Widać, że potrzebowałam takiego impulsu, by odkryć żeglarstwo jako swoją życiową pasję.

Rozmowę przeprowadzono do kwartalnika Strona Kobiet (Nr 1(1) luty-marzec 2022)

WIELKIE ŚWIĘTO DRUHÓW Z OSP GNIEWKOWO

Najaktywniejsza jednostka OSP z województwa kujawsko-pomorskiego wzbogaciła się o nowy wóz oraz świetlicę.

4 maja 2022 r. nastąpiło oficjalne wręczenie kluczyków do nowego wozu bojowego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gniewkowie. Wartość pojazdu to kwota 1,2 mln złotych, z czego 350.000,00 zł to wkład Gminy Gniewkowo, a pozostała suma pochodzi z dofinansowań otrzymanych od Ministerstwa Sprawiedliwości, Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej, WFOŚ z Torunia oraz od lokalnych przedsiębiorców. Podczas uroczystości otwarto nową, i długo wyczekiwaną przez strażaków, świetlicę. Na ten cel Gmina Gniewkowo pozyskała grant rządowy w wysokości 610.000,00 zł, a całość zadania wyniosła prawie 750.000,00 zł.

W uroczystości wzięli udział m.in.: Wojewoda Kujawsko-Pomorski Mikołaj Bogdanowicz, Kujawsko-Pomorski Komendant Wojewódzki PSP nadbryg. Jacek Kaczmarek, Burmistrz Gniewkowa Adam Straszyński, oraz Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu Ireneusz Stachowiak.

Dzięki nowemu wozowi oraz zapleczu poprawi się nie tylko komfort pracy druhów z OSP Gniewkowo, ale także bezpieczeństwo mieszkańców Gminy Gniewkowo.

Tekst/Foto: Urząd Miejski w Gniewkowie



WKRÓTCE RUSZY PRZEBUDOWA ULICY CEGIELNEJ

Kolejna już droga w Gniewkowie zostanie przebudowana.

5 maja br. w Urzędzie Miejskim w Gniewkowie Burmistrz Gniewkowa Adam Straszyński wraz z Wioletą Kucharską, Skarbnikiem Gminy, podpisali umowę na wykonanie zadania inwestycyjnego pod nazwą: Przebudowa drogi gminnej nr 15116C ul. Cegielna

w Gniewkowie. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „TRANS-POM” prowadzone przez Piotra Pomagiera. Wartość robót budowlanych wynosi

2.188.000,00 zł, z czego dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to kwota 995.627,00 zł.

Tekst/Foto: Urząd Miejski w Gniewkowie



BOISKO W LIPIU

17 maja w Zbrachlinie (gm. Waganiec) odbyło się uroczyste wręczenie umów dotacyjnych na zadania realizowane w 2022 roku w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej” oraz programu wsparcia budowy hal/sal sportowych. Na specjalne zaproszenie Pana Marszałka Piotra Całbeckiego i Pani Marszałek Anety Jędrzejewskiej w spotkaniu wzięli udział Burmistrz Gniewkowa Adam Straszyński, który odebrał umowę dofinansowującą zadanie pn. „Remont boiska wielofunkcyjnego na terenie działki 66/1 w miejscowości Lipie, gmina Gniewkowo” opiewającą na kwotę 40.000,00 zł.

Zadanie dotyczy budowy boiska wielofunkcyjnego z nawierzchnią polipropylenową 563 m² wraz z wypo-



sażeniem - ławeczki 2 szt., konstrukcja do koszykówki, piłki ręcznej i siatkówki.

fot. Szymon Zdziebło/tarantoga.pl dla UMWKP

DANE ZAREJESTROWANE W USC GNIEWKOWO MIESIĄC KWIECIEŃ 2022 r

Zgony:

Czesław Nitecki, lat 86 zam. Gniewkowo
Janina Borowska, lat 87 zam. Gniewkowo
Gabriela Manerowska, lat 87 zam. Lipie
Danuta Matuszewska, lat 55 zam. Murzynko
Arkadiusz Grabanowski, lat 41 zam. Gniewkowo
Teresa Szymańska, lat 83 zam. Wierzbiczany

Małżeństwa:

Mirela Maria Mazurska zam. Gniewkowo – Roman Sztapel zam. Gniewkowo
Marzanna Cecylia Czeszejko zam. Gąski – Daniel Bronisław Luba zam. Rucewo
Klaudia Marta Matuszewska zam. Suchatówka – Łukasz Szafranski zam. Suchatówka
Agnieszka Marjanowska zam. Słońsko – Adrian Glanowski zam. Inowrocław

Anna Mróz z-ca kierownika USC Gniewkowo

OFERTA WAKACYJNA DLA DZIECI



29-30 czerwca
Kraków - Energylandia
320 zł

wyjazd dwudniowy z noclegiem w Krakowie
dofinansowanie Gminy Gniewkowo: 6500 zł



6-7 lipca
Suntago - Park Julinek
410 zł

wyjazd dwudniowy z noclegiem
dofinansowanie Gminy Gniewkowo: 4500 zł



13 lipca
Papowo Toruńskie
150 zł

wyjazd jednodniowy



20-21 lipca
Mikoszewo k/Elbląga
320 zł

wyjazd dwudniowy z noclegiem pod namiotami



27 lipca
Aquapark Fala Łódź
ZOO - Orientarium
200 zł

wyjazd jednodniowy



3 sierpnia
Energylandia 15+
300 zł

wyjazd jednodniowy dla dzieci w wieku 15+



Szczegółowe informacje w temacie każdego wyjazdu
www.kisgniewkowo.pl | 52 355 88 00 | 604 600 188

WYJAZDY KULTURALNE I KRAJOZNAWCZE



3-5 czerwca 2022
Spływ kajakowy na Mazurach
600 zł

trzydniowy wyjazd na Mazury



16-19 czerwca 2022
Poronin - Słowacja
800 zł

wyjazd czterodniowy w góry
Ojcowski Park Narodowy - Zakopane - Słowacja
Wadowice - Kalwaria Zebrzydowska



1-3 lipca 2022
Łeba

trzydniowy wyjazd nad morze



1 sierpnia 2022
Warszawa

wyjazd w rocznicę wybuchu
Powstania Warszawskiego



13 sierpnia 2022
Sopot - Władysławowo

jednodniowy wyjazd nad morze



wrzesień 2022
Wrocław - Praga

czterodniowy wyjazd dla dorosłych



Szczegółowe informacje w temacie każdego wyjazdu
www.kisgniewkowo.pl | 52 355 88 00 | 604 600 188

SPARTAKIADA

Dnia 29.04.2022r. Odbyły się zawody sportowe pod hasłem „Paris 2024” W Gminnej Spartakiadzie Dzieci i Młodzież, wzięły udział reprezentacje wszystkich szkół z terenu Gminy Gniewkowo. W czterech grupach wiekowych, na dwóch salach i boiskach sportowych były prowadzone aktywne zajęcia i konkurencje dla ponad 300 dzieciaków. W Spartakiadzie byli sami wygry! Na koniec sportowych rozgrywek każdy otrzymał

medal, Certyfikat Przyszłego Olimpijczyka, oraz słodki upominek.

Szkoły, które wzięły udział, otrzymały od MGOKSiR vouchery o wartości 500 zł na sprzęt, który zakupiony w przyszłości – mamy nadzieję – będzie służył ich wychowankom, poprawiając ich formę, uczył i bawił jednocześnie, a także sprawiał frajdę, ponieważ wiadomo, że bez zabawy, pasji i przyjemności, nie ma prawdziwego sportu.

(M.J.)



TURNIEJ DARTA

6 maja 2022 o godz. 18.00 w hali sportowej przy ul. Toruńskiej 40 rozegrano III etap turnieju w darta. Cały cykl składa się z 6 turniejów. Do zawodów tym razem zgłosiło się 6 zawodników. Po wielu pasjonujących pojedynkach wyłoniony został zwycięzca którym został Daniel Nowak. Drugie miejsce zdobył Dariusz Sobczak, na najniższym stopniu podium uplasował się Ariel Skowroński.

(D.C.)

L.P	Imię i nazwisko	GP	W	L	GD	PTS
1	Daniel Nowak	5	5	0	9	15
2	Dariusz Sobczak	5	4	1	5	12
3	Ariel Skowroński	5	3	2	2	9
4	Roman Banasiak	5	2	3	-1	6
5	Tomasz Kanthak	5	1	4	-6	3
6	Paweł Bołka	5	0	5	-9	0



Klasyfikacja generalna po III etapie

- | | |
|-----------------------------|----------------------------|
| 1. Daniel Nowak 270 pkt | 7. Tomasz Kanthak 125 pkt |
| 2. Dariusz Sobczak 260 pkt. | 8. Szymon Gotowski 115 pkt |
| 3. Ariel Skowroński 215 pkt | |
| 4. Mariusz Datta 200 pkt | 9. Paweł Bołka 60 pkt. |
| 5. Roman Banasiak 140 pkt | 10. Piotr Czeladka 55 pkt. |
| 6. Łukasz Gotowski 135 pkt | 11. Rafał Majewski 45 pkt. |

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ DLA DZIECI

Na sportowo upłynął niedzielny poranek (8 maja) dla 15 chłopców, którzy wzięli udział w Turnieju Piłki Nożnej dla dzieci i młodzieży. Organizatorem turnieju był MGOKSiR w Gniewkowie, który dla zwycięzców przygotował okazałe puchary, statuetki dla najlepszego bramkarza, najlepszego strzelca oraz poczęstunek w postaci kielbasek z grilla i słodkości. Organizatorzy dziękują młodzieży za zaangażowanie, rywalizację fair play oraz rodzicom za doping i pomoc przy organizacji.

(D.C.)



I MEMORIAŁ SIATKÓWKI MACIEJA STYSIAŁA

W niedzielę, 24 maja, odbył się I Memoriał Siatkówki Macieja Stysiała wybitnego nauczyciela, pasjonata biologii i wielkiego miłośnika siatkówki. Memoriał jest pomysłem jego syna, Pawła, który do organizacji zaprosił MGOKSiR w Gniewkowie.

Turniej rozegrany został w hali widowisko-sportowej przy ul. Dworcowej 11. Do memoriału zgłosiło się 10 drużyn, które w drodze losowania podzielono na dwie grupy, w których grano systemem każdy z każdym do dwóch wygranych setów do 15 pkt. Za zwycięstwo w stosunku setów 2:0 drużyny otrzymywały 3 pkt. Jeśli padł wynik 2:1 zwycięska drużyna otrzymała 2 punkty przegrana 1. Drużyna, która przegrała do 0 nie otrzymywała punktów. Do półfinałów awansowały dwie najlepsze drużyny z każdej z grup i zagrały ze sobą krzyżowo tzn. 1A z 2B i 1B z 2A. Pierwszym zwycięzcą I Memoriału im. Macieja



Stysiała została drużyna SPS Dragon Dobrze, która po pasjonującym meczu finałowym wygrała z Polot Biostyma Kijewo, w meczu o trzecie miejsce ART-CHEM Bydgoszcz pokonał SPEEDNET Gdańsk. Na zakończenie wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe medale, a najlepsza trójka nagrody pieniężne oraz okazałe puchary.

Organizatorzy serdecznie dziękują Nadleśnictwu Gniewkowo i Piastowskiemu Bankowi Spółdzielczemu Oddział w Gniewkowie za wsparcie finansowe. Serdeczne podziękowania należą się rów-

nież Panu Burmistrzowi Adamowi Straszynskiemu za obecność, otwarcie Memoriału oraz złożenie wraz z delegacją pamiątkowej wiązanki kwiatów na grobie śp. Macieja Stysiała. Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Gniewkowie Elżbiecie Torgowskiej dziękujemy za udostępnienie części

szkoły dla siatkarzy oraz piękne i wzruszające wspomnienia o Macieju.

W Memoriale wzięły udział drużyny:

- LZS Gniewko
- SKS Starogard Gdański
- Polot Biostyma Kijewo
- SPS Dragon Dobrze
- Volley Team Inowrocław
- Drużyna Macieja
- Koła Team
- Speednet Gdańsk
- ART-CHEM Bydgoszcz
- Dąbkowicze

(D.C.)

I GNIEWKOWSKI NOCNY MARATON SZACHOWY ZA NAMI

Nietypowo, bo w nocy z 14 na 15 maja w Gniewkowie odbył się turniej szachowy. Po kilkunastu latach przerwy, szachy przechodzą w Gniewkowie istny renesans, a to za sprawą MGOKSiR, który organizuje Grand Prix Gniewkowa w Szachach. Kontakt z graczami, rozmowy i wspólne planowanie wydarzeń przynosi efekty. Jednym z nich jest właśnie Nocny Maraton Szachowy. Na starcie stanęło 16 zawodników, którzy rozegrali 3 turnieje eliminacyjne, o różnym tempie gry. Zawody rozpoczęły się o godz. 20:30 w sobotę, a zakończyły chwilę przed 7:00 w niedzielę. Sędzią turnieju był Pan Marek Kubicki.



Wyniki turniejów eliminacyjnych:

E1 (tempo gry 12+4, 7 rund)

1. Marcin Steczek TS-R Hetman Konin
2. Paweł Flak KSz Hetman Płock
3. Przemysław Schmidt KS Royal Chess Bydgoszcz

E2 (tempo gry 8+3, 8 rund)

1. Kamil Szadkowski UKS Smecz Konin
2. Marcin Steczek TS-R Hetman Konin
3. Paweł Flak KSz Hetman Płock

E3 (tempo gry 4+2, 9 rund)

1. Paweł Flak KSz Hetman Płock
2. Marcin Steczek TS-R Hetman Konin
3. Marek Olszewski BKS Chemik Bydgoszcz

Klasyfikacja końcowa Maratonu:

1. Marcin Steczek TS-R Hetman Konin
2. Paweł Flak KSz Hetman Płock
3. Kamil Szadkowski UKS Smecz Konin
4. Marek Olszewski BKS Chemik Bydgoszcz
5. Andrzej Świątnicki TS-R Hetman Konin
6. Tomasz Palacz Gniewkowo
7. Marek Kubicki UKS Gambit Toruń
8. Przemysław Schmidt KS Royal Chess Bydgoszcz
9. Aleksandra Dąbrowska UKS Gambit Toruń
10. Jarosław Grzelak ITS Kopernik Inowrocław
11. Robert Politowski UKS Gambit Toruń
12. Włodzimierz Chodorowski Gniewkowo

13. Daniel Kazimierowski UKS Gambit Toruń
14. Krzysztof Mazurkiewicz TS-R Hetman Konin
15. Sławomir Jaworski Gniewkowo
16. Mikołaj Dahm Gniewkowo

W sobotę 28 maja o godz. 10:00 w sali koncertowej MGOKSiR odbędzie się kolejny – IV – turniej szachowy dla dzieci i dla dorosłych w ramach Grand Prix Gniewkowa w Szachach. Zapraszamy wszystkich do udziału, jest to turniej amatorski, aczkolwiek stojący na wysokim poziomie.

(P.M.)

GNIEWKOrama

Nazwa i adres wydawcy: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji, Dworcowa 5, 88-140 Gniewkowo, Adres redakcji: jak wyżej; Redaktor naczelna: Olga Kłós

MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO MAJ 2022 NR 5/2022

Redaktor wydania: Paweł Mikuszewski
tel. 784 097 190; e-mail: gniewkorama@kisgniewkowo.pl Skład i druk: PMF-PRINT Arkadiusz Mandau

Pismo zrzeszone w Stowarzyszeniu Polskich Mediów, wpisane do Rejestru Dzienników i Czasopism pod nr. 586.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz ich korekty. Teksty, które nie zmieściły się w wydaniu, zamieszczone zostaną na FB Gazeta Gniewkorama. Materiały do następnej Gniewkoramy można wysłać do 15 czerwca 2022

Gazeta Gniewkorama

MALOWANIE WRAKU



GNIEWKOWO

PAINTBALL



DZIEŃ DZIECKA



**MGOKSiR
W GNIEŹNIE**

SUPER AKTYWNE ZABAWY I ANIMACJE

ALKOGOGLE



DMUCHAŃCE



RATOWNICY WOPR



FOTOBUDKA



TATUAŻE



DJ BINEK



1 CZERWCA - GODZ. 16:00 - BOISKO PRZY SP2